

Dzielnica Pierwsza

pismo lokalne

Po przeczytaniu – przekaz sąsiadowi



fot. Jan Hoffman



fot. Marcin Romański

Wstępniak Przewodniczącego



W ostatnich miesiącach Rada Dzielnicy I Stare Miasto złożyła kolejne projekty uchwał do Rady Miasta Krakowa. Korzystamy z przysługującego nam prawa inicjatywy uchwałodawczej, by zwracać uwagę na tematy ważne dla naszej dzielnicy i codziennego życia jej mieszkańców.

W tym kontekście z satysfakcją informuję, że Rada Miasta Krakowa poparła nasz projekt dotyczący organizacji ruchu na ul. Mostowej. Ta decyzja w sposób ostateczny przypieczętowała powrót do możliwości przejazdu z Placu Wolnica na ul. Mostową, co – jak wierzę – zakończy okres wielokilometrowych objazdów i realnie ułatwi codzienne funkcjonowanie mieszkańcom oraz lokalnym przedsiębiorcom.

Mniej pozytywny był finał naszej inicjatywy dotyczącej ul. Starowiśniej. Rada Miasta odrzuciła nasz wniosek o zachowanie odcinka od ul. Dietla w kierunku Podgórze jako dwukierunkowego. Mimo argumentów wskazujących na uciążliwość planowanych zmian dla mieszkańców, miasto pozostaje zdeterminowane, by wprowadzić tam ruch jednokierunkowy. Tematu jednak nie odkładamy – będziemy

nadal podejmować działania, które – mam nadzieję – pozwolą na powrót do rozwiązania bardziej przyjaznego komunikacyjnie.

Złożyliśmy również projekt uchwały w sprawie przywrócenia możliwości zakupu biletów za gotówkę w pojazdach komunikacji miejskiej na terenie naszej dzielnicy. Zmiany w systemie biletowym, które wykluczyły tę formę płatności, utrudniają korzystanie z komunikacji wielu osobom – w tym starszym, turystom czy pasażerom niekorzystającym z aplikacji mobilnych. Uważamy, że usługi publiczne powinny być dostępne dla wszystkich – także tych, którzy nie są cyfrowo uprzywilejowani.

Na zakończenie pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy uczestniczyli w Świącie Dzielnicy I Stare Miasto, które w tym roku (już po raz drugi) odbyło się w wyjątkowej przestrzeni Barbakanu. Była to doskonała okazja do spotkania – zarówno poprzez edukację (m.in. zajęcia o tematyce średniowiecznej dla najmłodszych), jak i kulturę wysoką, reprezentowaną przez dwa wspaniałe koncerty: Orkiestry Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Paderewskiego oraz Sinfonietty Cracovii, jednego z najbardziej cenionych zespołów kameralnych w Polsce. Frekwencja dopisała, a całość wydarzenia przebiegła w atmosferze otwartości i radości. Dziękujemy Muzeum Krakowa za wspaniałą i bezproblemową współpracę przy organizacji tego wydarzenia.

Jan Hoffman

Edukacja i sport w Dzielnicy I Stare Miasto – codzienna praca, widoczne efekty

Przygotowania do nowego roku szkolnego

Rok szkolny rozpoczął się na dobre, a w placówkach Starego Miasta znów rozbrzmiały głosy uczniów i szkolna codzienność nabrała tempa. Zanim jednak dzieci wróciły do klas, w wielu szkołach i przedszkolach trwały intensywne prace remontowe i porządkowe. Wakacje to dla placówek czas, w którym można spokojnie wykonać niezbędne modernizacje, odświeżyć sale, wymienić wyposażenie oraz przygotować przestrzeń na kolejny rok nauki.

Inwestycje i remonty w placówkach oświatowych

W tym roku wiele takich działań udało się zrealizować dzięki środkom z budżetu Dzielnicy I Stare Miasto. Przykładem jest Szkoła Podstawowa nr 4, w której wykonano gruntowny remont portierni – inwestycję o wartości 70 000 zł, obejmującą nie tylko odnowienie pomieszczenia, lecz także zakup nowych mebli. Dziś to miejsce wita uczniów i gości w znacznie bardziej estetycznym oraz funkcjonalnym wydaniu. W tej samej szkole wymieniono również drzwi przeciwpożarowe, a w innych placówkach przeprowadzono prace malarskie, remontowe i modernizacyjne – m.in. malowanie zaplecza WF w Szkole Podstawowej nr 7, wymianę parkietów oraz malowanie klatek schodowych. Choć często są to działania mało widoczne na pierwszy rzut oka, mają



Sala w Szkole Podstawowej nr 11 przy ul. Miodowej po remoncie, fot. Monika Będkowska

ogromne znaczenie dla komfortu nauki i pracy uczniów oraz nauczycieli.

Nowy plac zabaw przy ul. Żuławskiego

Warto też wspomnieć o planach, które wkrótce nabiorą realnych kształtów. W przyszłym roku planowana jest budowa nowego placu zabaw przy przedszkolu na ul. Żuławskiego – inwestycji o wartości 650 000 zł, w całości sfinansowanej ze środków Dzielnicy I Stare Miasto. To znaczący, jednorazowy wkład, który pozwoli stworzyć nowoczesny i bezpieczny teren zabaw dla najmłodszych. Pozwolenia konserwatorskie zostały już uzyskane, a projekt jest gotowy do realizacji.

Takie działania pokazują, że konsekwentnie staramy się wspierać rozwój placówek w sposób przemyślany – nie tylko poprzez drobne remonty, lecz również przez większe, widoczne inwestycje. Chcemy, aby raz w roku udało się przekazać znaczące środki na konkretny cel, który przyniesie trwały efekt. W następnej kolejności planujemy objąć podobnym wsparciem przedszkole przy ul. Rajskiej. Naszym zamierzeniem jest, by place zabaw na Starym Mieście stały się miejscami nie tylko bezpiecznymi, ale też pięknymi – małymi, zielonymi enklawami w sercu miasta.

Turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Dzielnicy

W obszarze sportu Dzielnica I Stare Miasto odpowiada za współpracę z Międzyszkolnym Ośrodkiem Sportowym Kraków „Zachód” oraz wspiera inicjatywy rozwijające aktywność dzieci i młodzieży. We wrześniu – z inicjatywy radnego Piotra Batko – odbył się Turniej Piłkarski o Puchar Przewodniczącego Rady Dzielnicy I Stare Miasto, który przywrócił tradycję sportowej rywalizacji między szkołami Starego Miasta. Uczniowie szkół podstawowych rywalizowali w duchu fair play o przechodni puchar. Pierwsze miejsce zdobyła Szkoła Podstawowa im. Świętej Rodziny z Nazaretu, drugie – SP nr 7, a trzecie – SP nr 1.

Współpraca z MOS Kraków „Zachód”

Szczególne podziękowania kierujemy do dyrektora MOS Kraków „Zachód”, Edyty Krauss, za profesjonalną współorganizację i wsparcie całego przedsięwzięcia. Dzięki współpracy z MOS Kraków „Zachód” turniej odbył się w znakomitych warunkach, a uczestnicy otrzymali wartościowe prezenty sportowe – piłki, akcesoria treningowe i sprzęt, który z pewnością będzie służył dzieciom w dalszej aktywności. Całość wydarzenia, zorganizowana przy wsparciu finansowym Dzielnicy I Stare Miasto w wysokości 20 000 zł, pokazała, jak wiele można osiągnąć dzięki wspólnemu działaniu i dobrej energii. Już dziś zapowiadamy kolejną edycję turnieju w przyszłym roku, a także nowy turniej siatkarski, który poszerzy sportową ofertę szkół Starego Miasta.

Wsparcie dla Klubu Sportowego Nadwiślan Kraków

Dzielnica I Stare Miasto wspiera też KS Nadwiślan Kraków, który od lat rozwija działalność sportową i rekreacyjną w centrum miasta. Klub organizuje m.in. coroczny Turniej Tenisa Ziemnego, ciesząc się dużym zainteresowaniem mieszkańców. W 2026 roku po raz pierwszy odbędzie się



Edyta Krauss – dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego Kraków „Zachód” oraz Monika Bętkowska i Piotr Batko z Rady Dzielnicy wraz ze zwycięzcami turnieju piłkarskiego o Puchar Przewodniczącego Rady Dzielnicy, fot. Wojciech Jakubowski

także Piłkarski Dzień Dziecka z Nadwiślanem – wydarzenie w całości sfinansowane przez Dzielnicę I Stare Miasto, które połączy sport, integrację i wspólne rodzinne świętowanie.

Szczególnym wydarzeniem będzie również zaplanowany na styczeń 2026 roku Memoriał im. Ottona Hodasa – legendarnego prezesa Klubu Sportowego Nadwiślan, który przez dziesięciolecie był symbolem oddania sportowi, młodzieży i lokalnej społeczności. Dzielnica I Stare Miasto z dumą wspiera inicjatywy upamiętniające osoby, które realnie przyczyniły się do rozwoju sportu w Krakowie.

Edukacja i sport – wspólny cel i codzienna praca

Wszystkie te działania mają wspólny cel – by nasze szkoły, przedszkola i obiekty sportowe były zadbane, przyjazne i otwarte. Dbałość o ich rozwój to codzienna praca wielu osób: dyrektorów, nauczycieli, rodziców, trenerów i Radnych Dzielnicy I Stare Miasto. Dzięki ich zaangażowaniu możemy mówić o realnych zmianach, które widać i które służą całej społeczności Starego Miasta.

Monika Bętkowska
Przewodnicząca Komisji Edukacji i Sportu
Rady Dzielnicy I Stare Miasto



Puchar Przewodniczącego Rady Dzielnicy, fot. Monika Bętkowska



Owocne spotkanie z mieszkańcami ulic Bernardyńskiej, Koletek i św. Agnieszki

Jako Radna Dzielnicy I Stare Miasto staram się wspierać mieszkańców i pomagać w rozwiązywaniu bieżących problemów w naszej dzielnicy. 5 czerwca 2025 r. wspólnie z Przewodniczącym Rady Dzielnicy I Stare Miasto Janem Hoffmanem zorganizowałam spotkanie konsultacyjne w XLIV Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Stanisława Konarskiego przy ul. Bernardyńskiej 7, przy życzliwym wsparciu dyr. Mariusza Graniczki.

Główny problem: skręt w lewo z ul. Bernardyńskiej pod Wawel

Podstawowym celem spotkania były konsultacje w sprawie umożliwienia skrętu w lewo z ul. Bernardyńskiej pod Wawel, co dotyczy mieszkańców ulic: Bernardyńskiej, Smocznej, Koletek, św. Agnieszki oraz Sukienniczej. Wszyscy uczestnicy konsultacji jednogłośnie poparli wniosek i opowiedzieli się za podjęciem uchwały w tej sprawie przez Radę Dzielnicy I Stare Miasto.

Presja ma sens

Dzięki uchwale oraz działaniom Rady Dzielnicy I Stare Miasto udało się wypracować kompromis: oznakowanie pionowe w dalszym ciągu nakazuje jazdę w prawo, jednak pod nim umieszczono tabliczkę wyłączającą osoby uprawnione do wjazdu do strefy ograniczonego ruchu. W praktyce oznacza to, że mieszkańcy mogą legalnie skręcać w lewo pod Wawel.

Dodatkowe postulaty mieszkańców

Podczas dyskusji mieszkańcy zgłosili także inne istotne kwestie wymagające rozwiązania:

1. Przejście dla pieszych – wyznaczenie przejścia na rogu ul. Koletek i ul. Sukienniczej.
2. Ulica Bernardyńska – wymiana żarówek w latarniach na mocniejsze oraz wyrównanie nawierzchni, która obecnie zapada się wzdłuż chodnika.

3. Parkowanie na ul. św. Agnieszki – przywrócenie możliwości parkowania po obu stronach ulicy oraz na jej końcu.
4. Ulica Sukiennicza – likwidacja pachółków, które powodują zatory, utrudnienia i konflikty pomiędzy kierowcami.
5. Ulica Koletki 9 – wprowadzenie parkowania skośnego, co zwiększyłoby liczbę dostępnych miejsc postojowych.
6. Pielęgnacja zieleni – szczególnie na ul. Koletki, gdzie rośnie drzewo z grzybem (na rogu z ul. Sukienniczą).
7. Znak drogowy przy aptece Słonecznej – przestawienie znaku „strefa zamieszkania” w bardziej widoczne miejsce oraz montaż bramownicy.
8. Rozszerzenie Strefy A – mieszkańcy postulują rozszerzenie Strefy A ze względu na bliskość Wawelu i brak miejsc parkingowych zajmowanych przez turystów.

Dalsze działania

Pozostałe postulaty zgłoszone przez mieszkańców będą starała się realizować we współpracy z Radą Dzielnicy I Stare Miasto oraz innymi jednostkami miasta. Spotkanie zostało bardzo pozytywnie odebrane, a mieszkańcy wyrazili chęć kontynuowania podobnych konsultacji w miesiącach jesiennych.

Podziękowania

Serdecznie dziękuję Przewodniczącemu Rady Dzielnicy I Stare Miasto Janowi Hoffmanowi za wsparcie mojej



fot. Marek Korczak

inicjatywy oraz wszystkim Radnym Dzielnicy I Stare Miasto za jednogłośnie poparcie uchwały. Podziękowania kieruję również do Zarządu Dróg za wprowadzenie zmian w organizacji ruchu, a także do Prezydenta Miasta Krakowa, do którego uchwała była skierowana.

Grażyna Świat
Członek Zarządu
Rady Dzielnicy I Stare Miasto

Spotkanie z mieszkańcami w XLIV Liceum Ogólnokształcącym, fot. Marek Korczak



Czarna Trzynastka Krakowska



Szczep harcerski im. Zawiszy Czarnego to ponad 107 lat tradycji wychowywania kolejnych pokoleń młodych ludzi. W duchu puszczaństwa, patriotyzmu i wartości chrześcijańskich harcerze i harcerki kształtują swoje charaktery, postawę obywatelską, uczą się odpowiedzialności i służby Bogu oraz bliźnim. Szczep znany jest również z wyjątkowego zaplecza obozowego – m.in. pionierskiej instalacji wodno-sanitarnej z ciepłą wodą w środku lasu!

W skład Czarnej Trzynastki Krakowskiej wchodzi obecnie trzy jednostki:

- 13 Krakowska Drużyna Harcererek „Gromada Dziewanny”,
 - 13 Krakowska Drużyna Harcerzy „Gromada Światowida”,
 - 13 Krakowska Gromada Zuchów „Gromada Kraka”,
- które wchodzi w strukturę organizacyjną Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Wszystkie te drużyny prowadzą swoją pracę metodyczno-wychowawczą na terenie Kleparza i Piasku Północ – zbiórki odbywają się w Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Spasowskiego 8. W podziemiach tej placówki szczep Czarnej Trzynastki Krakowskiej ma swoją trzyizbową harcówkę.

Działania prowadzone są również na terenie Parafii św. Floriana w Krakowie. Obejmują one m.in. wsparcie przy rozgłaszaniu wizyty duszpasterskiej poprzez roznoszenie korespondencji listownej do domów parafian, coroczne uczestnictwo w wielkopiątkowej procesji Drogi Krzyżowej ulicami parafii oraz pozyskiwanie środków na działania statutowe poprzez stoisko ze zniczami.

Każdej jesieni prowadzone są akcje zaciągowe w SP nr 7 im. Wojska Polskiego oraz Katolickiej SP im. Świętej Rodziny z Nazaretu, ale dołączyć można w dowolnym momencie. Zapraszamy dzieci z klas I–III na zbiórki zuchowe, a uczniów z klas V–VI na zbiórki zastępów.



Tymoteusz Kołacz
Drużynowy 13 KGZ „Gromada Kraka”
oraz Wicekomendant szczepu CTK



Czarna Trzynastka Krakowska, fot. p.wd. Tymoteusz Kołacz HO



Święto w Barbakanie – rekordowa frekwencja

W sobotę, 27 września 2025 roku, mieszkańcy Krakowa i goście z całego świata tłumnie zjawili się w Barbakanie, by wspólnie świętować Dzień Dzielnicy I Stare Miasto. Wydarzenie okazało się wielkim sukcesem – w ciągu dnia w atrakcjach uczestniczyło ponad 8000 osób, co stanowi rekordowy wynik w historii nie tylko tego święta, lecz także samego Barbakanu.

Nie byłoby tego ogromnego sukcesu, gdyby nie otwartość dyrekcji Muzeum Krakowa, która ponownie zgodziła się na organizację święta Dzielnicy I Stare Miasto. Dyrektor Michał Niezabitowski oraz jego zastępca Jacek Salwiński kolejno raz otwarli mury Barbakanu dla

naszych mieszkańców, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni.

Szczególne podziękowania należą się pracownikom merytorycznym, technikom oraz ochronie, którzy kolejny raz z wielkim zaangażowaniem wykonywali swoją pracę.

Atrakcje dla całych rodzin

Na uczestników czekały pokazy tańców historycznych, rekonstrukcje bitew, wystrzały czarnoprochowe, pojedynki rycerskie, eksperymenty alchemiczne oraz pokazy mody daw-

fot. Marcin Romański



fot. Marcin Romański



fot. Marcin Romański



nych epok. Najmłodszy mogli wziąć udział w animacjach, warsztatach i widowisku „Bitwa Magów”, które przyciągnęło setki rodzin.

Koncerty finałowe

Zwieńczeniem dnia były dwa koncerty na scenie w Barbakanie:

- o godz. 19 wystąpiła młodzież z Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I stopnia im. I.J. Paderewskiego przy ul. Basztowej,
- o godz. 20 uroczysty koncert dał Kwartet z Orkiestry Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa „Sinfonietta Cracovia”, gromadząc prawdziwe tłumy.

Głosy mieszkańców

„To wspaniałe, że możemy spotkać się w tak pięknym miejscu i uczestniczyć w koncercie orkiestry na najwyższym poziomie. To zupełnie inny wymiar świętowania niż zwykłe jarmarki” – powiedziała pani Anna z ul. Krowoderskiej.

„Dobrze, że Rada Dzielnicy stawia na kulturę i historię. Dzięki temu nasze dzieci mogą zobaczyć coś wartościowego, a nie tylko stoiska z watą cukrową, a tak niestety bywało na Święcie Dzielnicy w przeszłości” – to z kolei opinia pana Marka z Kleparza.

Święto z klasą i perspektywą na przyszłość

Atmosfera wydarzenia była niezwykle radosna i wspólnotowa – mieszkańcy, turyści i miłośnicy historii mogli razem świętować w samym sercu Krakowa. Tak liczna obecność publiczności stanowi najlepszy dowód na to, jak bardzo potrzebne są tego typu inicjatywy integrujące społeczność lokalną.

Święto Dzielnicy I Stare Miasto to nie tylko okazja do wspólnej zabawy, lecz także przypomnienie o bogatej tradycji, historii i kulturze tej wyjątkowej części Krakowa. Tegoroczna edycja zapisze się w pamięci jako wydarzenie rekordowe, zarówno pod względem frekwencji, jak i wspaniałej atmosfery.

Mamy nadzieję, że spotkamy się ponownie w przyszłym roku, a poziom święta będzie – jeśli nie wyższy – to co najmniej równie wysoki. I że znów spotkamy się razem pod Barbakanem.

Wojciech Jakubowski

fot. Marcin Romański



fot. Marcin Romański



fot. Jan Hoffman

Jest takie miejsce: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci

Rozmowa z Renatą Klorygą – Dyrektorem Biura Miejskiego Oddziału Krakowskiego TPD

Jak to jest być Dyrektorem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci Oddział Miejski? Ile jest placówek TPD na terenie Dzielnicy I Stare Miasto? Ile w całym Krakowie? Jak długo już Pani kieruje tą placówką?

– Jestem Dyrektorem Biura Miejskiego Oddziału Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, którego główna siedziba mieści się przy ul. Lenartowicza 14. Funkcję tę pełnię od 2010 roku. Oddział Miejski Krakowski TPD obejmuje szereg różnorodnych podlegających mu jednostek, w tym:

- dziewięć placówek wsparcia dziennego, tzw. świetlic środowiskowych – jedna z nich zlokalizowana jest w Dzielnicy I Stare Miasto, przy ul. Augustańskiej 22;
- dwa ośrodki adopcyjne – jeden przy ul. Lenartowicza 14 w Krakowie, a drugi w Tarnowie przy ul. Rynek 9;
- Centrum Terapii, Rozwoju i Edukacji „To Po Drodze”, działające przy al. Słowackiego 48;
- dwa warsztaty terapii zajęciowej, prowadzące działalność na rzecz osób niepełnosprawnych – jeden na os. Wandy 18, a drugi przy ul. Truskawkowej 4;
- Dom Wczasów Dziecięcych „Góral” TPD w Rajczy – całoroczna placówka oświatowa, w której organizowane są tzw. „zielone szkoły”

oraz inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży.

Praca w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci – na każdym szczeblu – jest niezapomnianą przygodą, pełną niespodzianek, radości, sukcesów i wyzwań, a przy tym dającą ogromną satysfakcję! Nie brakuje tu również codziennych trudności, związanych ze zwykłą pracą urzędniczą, pozyskiwaniem środków na działalność, a także z ludzkimi potyczkami dnia codziennego. Przykładem mogą być awarie techniczne w placówkach i konieczność szybkiego reagowania w takich sytuacjach, niezbędne remonty, uzupełnianie zużytego wyposażenia czy pozyskiwanie potrzebnych materiałów edukacyjnych.

Nie jest tajemnicą, że Towarzystwo Przyjaciół Dzieci otacza opieką dzieci oraz młodzież z różnymi problemami. W jaki sposób trafiają one do Państwa? Jak wygląda proces rekrutacji?

– Tak jak wymieniłam wcześniej, nasza organizacja skupia wiele różnych placówek o zróżnicowanych profilach działalności. Jeżeli chodzi o Placówkę Wsparcia Dziennego „Augustańska”, mieszczącą się na terenie Dzielnicy I Stare Miasto, należy podkreślić, że wspiera ona dzieci i młodzież z różnych środowisk. Oferuje



opiekę oraz pomoc w nauce wszystkim chętnym. Organizujemy zajęcia plastyczne, sportowe, gry i zabawy, wycieczki, a także kolonie letnie i zimowe. Czas wolny w świetlicy jest organizowany w sposób ciekawy, a każdy dzień przynosi nowe atrakcje i przygody. Uczestnikiem świetlicy może zostać dziecko od 7 do 18 roku życia. Placówka jest otwarta od poniedziałku do piątku, przez cztery godziny – od 15:00 do 19:00.

Aktywnie współpracujemy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz pedagogami szkolnymi, którzy kierują do nas dzieci potrzebujące wsparcia. Jednak większość naszych podopiecznych przybywa do nas z polecenia rodziców, a przede wszystkim... samych dzieci!

Co jest największą bolączką w zarządzaniu tym żywym organizmem? Jakie stoją przed Panią największe wyzwania w tym Oddziale TPD?

– Wyzwań jest wiele i dotyczą one funkcjonowania różnych jednostek podlegających Towarzystwu Przyjaciół Dzieci, którym kieruję już od piętnastu lat. Nasze biuro stanowi centralę zarządzania, wspierającą wszystkie jednostki, które z ogromnym zaangażowaniem realizują własne zadania, wypełniając misję Organizacji. W pla-



cówkach pracuje wiele osób, a im większy zespół, tym więcej wyzwań związanych z komunikacją i rozwiązywaniem codziennych spraw. Praca z ludźmi, praca z instytucjami – to działalność oparta głównie na relacjach, często dotycząca bardzo delikatnych i wrażliwych tematów. To bez wątpienia praca satysfakcjonująca, lecz wymagająca.

Proszę przybliżyć naszym czytelnikom trochę historii Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

– Towarzystwo Przyjaciół Dzieci to organizacja, która została powołana w 1913 roku w Krakowie. Z jej powstaniem i działalnością związane są takie postacie jak Bronisława Bobrowska i Marian Falski.

Powstanie Towarzystwa miało miejsce w okresie ożywionych nadziei niepodległościowych w czasach zaborów. Wówczas pojawiła się większa potrzeba działań społecznych, ukierunkowanych na pomoc sierotom, osobom bezdomnym i najbiedniejszym. Z czasem idea ta rozprzestrzeniła się na całą Polskę i w 1919 roku organizacja znacznie się rozszerzyła – w Warszawie powstał Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Od samego początku środki finansowe przeznaczone na działalność były bardzo ograniczone. Mimo to już wtedy udało się zorganizować placówki stałe, takie jak sierocińce, a także tzw. placówki pracy środowiskowej, w których zapewniano dożywianie, naukę czytania i pisanie. Organizowano także półkolonie i kolonie. We wszystkich tych formach opieki nad dziećmi przestrzegano zasad poszanowania godności, norm współżycia w grupie oraz wykluczano stosowanie kar cielesnych.

Wszystkie osoby zaangażowane w działalność Towarzystwa od początku podkreślały, że pomoc i opieka nad dziećmi i rodzinami nie może być wyłącznie działalnością filantropijną czy dobroczynną. Dlatego też zabiegano o systemowe rozwiązanie problemu.

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci – TPD jest dziś jedną z najstarszych organizacji pozarządowych w Polsce. Od ponad stu lat nieprzerwanie działa na rzecz ochrony praw dzieci, wspierając je w różnych dziedzinach życia – od edukacji po wypoczynek i pomoc psychologiczną.



Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w liczbach: ile dzieci znajduje się obecnie pod opieką placówki wsparcia dziennego przy ul. Augustiańskiej? Jaka jest powierzchnia ośrodka? Ile jest pomieszczeń?

– Placówka Wsparcia Dziennego „Augustiańska” dysponuje dwiema salami do zajęć i zabaw. Jest to kameralna przestrzeń, w której panuje rodzinna, domowa atmosfera. Kierowniczką placówki Małgorzata Gackowska wraz z wychowawcami zapewniają dzieciom stałą opiekę, inspirują poprzez różnorodne zajęcia rozwijające ich pasje i zainteresowania. Dzieci korzystają tutaj z szeregu zajęć edukacyjnych, pomocy w nauce, cyklicznych warsztatów tematycznych, zajęć rozrywkowych i sportowych, a także wyjazdów na wycieczki i kolonie.

Czy z placówki korzystają tylko mieszkańcy Dzielnicy I Stare Miasto?

– Uczęszczają tu głównie dzieci z najbliższego środowiska. Jednak obiekt pozostaje otwarty na wszystkich mieszkańców miasta. Często nawiązujemy współpracę z podobnymi placówkami z innych dzielnic. Zdarzają się również projekty realizowane we współpracy z seniorami, domami kultury oraz innymi organizacjami pozarządowymi działającymi na terenie miasta. Tym niemniej świetlica środowiskowa „Augustiańska” otacza swoją opieką przede wszystkim dzieci pochodzące z Dzielnicy I Stare Miasto.

Jaki jest termin oczekiwania na przyjęcie do placówki? Czy są wolne miejsca?

– W placówce dysponujemy 35 miejscami dla dzieci. Zapisy trwają przez cały rok. Jeśli jakieś dziecko opuści placówkę, na jego miejsce możemy zapisać kolejne. Zdarza się jednak, że trzeba poczekać na swoją kolej. Ze względu na to, że placówka cieszy się dobrą opinią wśród rodziców, dzieci zwykle są zapisywane na cały rok szkolny. Dlatego obowiązuje zasada: kto pierwszy, ten lepszy. Warto jednak pytać kierownika świetlicy na bieżąco o dostępność miejsc.

Czy w poprzednich latach Rada Dzielnicy I Stare Miasto w jakiś sposób wspierała Państwa działalność? Czy to dopiero teraz ma miejsce?

– Towarzystwo Przyjaciół Dzieci współpracuje z Radą Dzielnicy I Stare Miasto już ponad 20 lat. Wspólnie organizowaliśmy wyjazdy dzieci, m.in. na wypoczynek. Dzieci otrzymywały również wsparcie w postaci upominków mikołajkowych i świątecznych.

Jakie są obecnie plany remontowe? Co jest w trakcie realizacji? Jakiekolwiek stoją przed Państwem największe wyzwania?

– Wyzwań jest wiele i dotyczą one funkcjonowania różnych jednostek podlegających TPD. Obecnie nasza świetlica boryka się z niedostatecznym wyposażeniem. Z tego miejsca chcia-

Chciałbym podziękować Radzie Dzielnicy I Stare Miasto, która zadeklarowała wsparcie w przyszłym roku, aby nasi podopieczni mogli korzystać z zasobów placówki w bezpieczny i praktyczny sposób.

Drugim wyzwaniem jest nasz lokal przy al. Słowackiego 11B, który obecnie pełni funkcję zaplecza magazynowego placówek. Docelowo chcielibyśmy go przystosować tak, aby stał się kolejnym punktem na mapie naszego miasta, który wspiera oraz rozwija dzieci i młodzież. Jednak w obecnym stanie technicznym – szczególnie ze względu na zły stan witryn okiennych, które stanowią znaczną część powierzchni pomieszczenia – lokal nie nadaje się do pracy z dziećmi. W tym momencie nasza organizacja nie jest w stanie pokryć ewentualnych kosztów remontu i wymiany witryn. Jeśli jednak szczęśliwie udałoby się dokonać tych zmian, to tylko dzięki

wspieraniu ludzi dobrej woli. Pomysłów na adaptację lokalu mamy naprawdę wiele!

W jakie wydarzenia, imprezy czy też warsztaty dla podopiecznych co roku angażuje się placówka? Są to zajęcia cykliczne, czy pojedyncze wydarzenia?

– Placówki wsparcia dziennego zapewniają na co dzień wiele zajęć swoim podopiecznym – liczne zajęcia cykliczne wypełniają tygodniowy harmonogram. Część z nich ma charakter edukacyjny, ale znaczna część nastawiona jest na rozwijanie zainteresowań i hobby. Wdrażamy również profilaktykę zdrowotną – zarówno w zakresie zdrowia fizycznego, jak i psychicznego. Organizujemy uroczystości i święta okolicznościowe, takie jak: spotkania rodzinne, wigilie, wizyty św. Mikołaja, śniadanka wielkanocne, Dzień Dziecka, Dzień Matki, Dzień

Ojca, Dzień Babci i Dziadka. Obchodzimy także uroczystości patriotyczne, które znajdują wyraz w twórczości teatralnej, plastycznej czy muzycznej. Wprowadzamy dzieci do naszej społeczności lokalnej poprzez spotkania z przedstawicielami różnych instytucji, takich jak Policja czy Straż Pożarna. Zachęcam wszystkich zainteresowanych do odwiedzenia fanpage'a „Augustiańska”. Wiele wydarzeń organizowanych przez placówkę jest dokumentowanych zdjęciami, na których widać dzieci pełne uśmiechu i radości!

Rozmawiał
Marek Korczak
Przewodniczący
Komisji Polityki
Społecznej, Seniorów
i Zdrowia



fot. Małgorzata Gackowska
Kierownik PWD „Augustiańska”

Teatr Cricot w Galerii Pryzmat przy ul. Łobzowskiej 3

Między 19 a 29 września w Galerii Pryzmat przy ul. Łobzowskiej 3 można było zobaczyć wystawę „Przestrzenie dźwiękowe Teatru 52 Hz”.

Wydarzenie było wspomnieniem o Tadeuszu Kantorze i jego współpracownikach: Andrzeju Kowalczyku – autorze pokazów, wystaw i spektakli, Pawle Partyce z zespołu „Zdrój Jana” (1966–1972), Krzysztofie Dominiku – akustyku i współtwórcy sztuk Kantora, Małgorzacie Palce – artystce fotograf, dokumentującej działalność Teatru Cricot i Teatru 52 Hz oraz Jacku Stokłosie – uczestniku spektakli Teatru Cricot i współzałożycielu Cricot 2.

Warto także wspomnieć o prof. Grażynie Borowik, która kultywuje pamięć o teatrze Kantora. Andrzej i Teresa Wełmińscy, członkowie zespołu Cricot, aktywnie uczestniczą w działaniach Teatru 52 Hz Andrzeja Kowalczyka. Podczas wydarzeń artystycznych i wystaw przypomniano także Barbarę i Zbigniewa Gostomskich.

Andrzej Kowalczyk ze swoją grupą Teatr 52 Hz scala środowisko Polskiej Awangardy i w ramach tego działania zorganizowano wystawę o Teatrze Cri-

cot. Każdy z artystów zaprezentował materiały, obejmujące m.in. dokumentację spektakli, scenopisy, zdjęcia i opisy. Jacek Stokłosa przedstawił fotografię lokalu Domu Plastików im. Józefa Piłsudskiego z lat 60. – centrum życia artystycznego Krakowa – wyretuszowaną przy pomocy sztucznej inteligencji. Ciekawostką są obrazy Adama Marczyńskiego uwiecznione na zdjęciu, wiszące na ścianach kafeterii. Modernistyczny budynek kawiarni zaprojektował Adolf Szyszko-Bohusz. Było to legendarne miejsce spotkań artystów i literatów już od czasów międzywojnia – przesiadywali tu na kawie i dyskutowali o ideach sztuki m.in. Jonasz Stern, Adam Marczyński, Maria Jarema, Tadeusz Kantor, Tadeusz Brzozowski i Jerzy Nowosielski.

Małgorzata Palka udostępniła swoje zdjęcia ze spektakli Kantora oraz z działalności Teatru 52 Hz. Paweł Partyka – student matematyki i fizyki, muzyk z kapeli rockowej „Zdrój Jana” współpracował z Kantorem jako akustyk, montując głośniki, robiąc ręcznie podłączenia i kompilując oryginalnie znane utwory muzyczne. Na wystawie przedstawił zdjęcia, życiorysy i udostępnił urządzenia do odtwarzania muzy-

ki – chodziło o muzykę do spektaklu „Nadobnisie i koczokodany”. Krzysztof Dominik nagłaśniał i tworzył oprawę muzyczną m.in. do „Umarłej klasy” i spektaklu „Wielopole, Wielopole”. Był akustykiem i współreżyserem najdłuższej współpracującym z Kantorem (1973–1984). Przejął po Pawle Partyce sprzęt do odtwarzania: magnetofon szpulowy, wzmacniacz monofoniczny, dwie szafy głośnikowe po 50 W każda i prosty przełącznik dźwięku. Puszczał z głośników zmontowaną przez siebie muzykę, m.in. walc François: „[...] użyty w „Umarłej klasie” walc François poprzez odpowiednie przekształcenia wykonane przeze mnie utracił swój popularny i banalny charakter. Wybrałem odpowiedni [...] temat i zapętlilem go. Policzyłem dokładnie takty, usunąłem wstępną pozytywkę, pozostawiając sześć dźwięków basowych przed właściwym [...] tematem muzycznym i tyle samo wyciąłem z tyłu, dało to mocny, rytmiczny efekt podkreślany scenami okrążania przez aktorów ławek szkolnych i uderzeniami pejcza o podłogę [...]”. Krzysztof Dominik na wystawie udostępnił legendarne stanowisko akustyczne skonstruowane przez Pawła Partykę:

wzmacniacze, obwody scalone zmontowane ręcznie przy pomocy lutownicy i własnoręcznie wykonany sprzęt, z którego odtwarzał muzykę. Udostępnił także plansze z zestawieniami wszystkich spektakli Kantora i miejsc na całym świecie, gdzie odbyły się przedstawienia Teatru Cricot oraz taśmy archiwalne ze spektakli T. Kantora, A. Welfińskiego, Stanisława Michno i Zofii Kalińskiej. Krzysztof Dominik zaprezentował także tablicę, zawierającą swój życiorys, zdjęcia oraz korespondencję z Kantorem, m.in. list, w którym Kantor wyjaśnia przyczyny zakończenia działalności Teatru Cricot.

Paweł Partyka tak wspomina historię współpracy z Kantorem: „[...] Kantor zaprosił mnie do współpracy z teatrem. Miałem ze sobą aparaturę z zespołu rock’n’rolowego Zdrój Jana. Działaliśmy przy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i naszą siedzibą był klub *Pod Ręką* przy ul. Dzierżyńskiego 21, [kiedyś i obecnie] Juliusza Lea [...]. Tam był akademik ASP. Mieliliśmy tam swoje przedstawienia [programy] od 1968 do 1972 r. Sprzęt nagłaśniający w Cricocie pochodził od zespołu „Zdrój Jana”[...].”

Można było zobaczyć także obiekty, odgrywające istotną rolę zarówno w performance’ach, jak i w spektaklach Teatru 52 Hz, m.in. kubik, szeptafoon, spiralę i „Całun Jesiona Wyniosłego”, które są pracą zbiorową współpracowników Teatru 52 Hz. Trąba i skrzypce na trójnogach służą jako artefakty na scenie i komponent scenografii. Czarny, kwadratowy kubik ma znaczenie metaforyczne: jest alegorią przestrzeni scenicznej, służącej realizacji działania artystycznego. Spirala jest zamysłem Andrzeja Kowalczyka. Iwona Krawiec-Konopka była współtwórczynią i wykonawczynią spirali, uczestniczy z nią w działaniach performatywnych Teatru 52 Hz.

„Całun Jesiona Wyniosłego”, wykonany przez m.in. Andrzeja Kowalczyka, Krzysztofa Dominika, Tomasza Długosza (uratowany przez niego od zniszczenia) i Aleksandrę Gemzę, odgrywa rolę performatywną. W tym miejscu warto przypomnieć historię powstania całunu. To jest kopia pnia drzewa, które niedawno przewróciło się. Jesion był legendarnym drzewem, które liczyło 350 lat i rości przy Plan-



tach niedaleko ul. Szewskiej. Pod tym jesionem poznali się i spotykali państwo Turowiczowie.

Kiedy pracownicy Zakładu Zieleni Miejskiej usunęli zniszczone drzewo, pozostał po nim pień i wokół niego odbywały się akcje performatywne aktorów Teatru 52 Hz: ktoś obejmował pień drzewa albo klękał przy nim, ktoś się kładł na pniu – ludzie patrzyli. Pracownicy Zieleni Miejskiej przykryli pień woaliną, żeby gołębie nie wydziobały ziaren po dokonaniu obsadzenia pnia ziarnami trawy.

Wtedy powstała idea wykonania kopii tego pnia na woalinie. Chodziło o to, aby odtworzyć pień przez nałożenie na woalinę farb olejnych połączonych z olejem lnianym. Na pniu powstała forma, rodzaj całunu po umarłym drzewie, która leżała przez trzy tygodnie na Plantach i nagle zniknęła. Artyści byli zaniepokojeni, bo nie wiedzieli, dokąd został zabrany całun. Wreszcie Tomasz Długosz odnalazł zgubę. Ocalony całun został przywrócony do poprzedniej formy przez członków Teatru 52 Hz. Obiekt zgłoszono do konkursu, odbywającego się corocznie w Pałacu Sztuki.

Wystawie towarzyszyły dwa wydarzenia. Jednym z nich był wykład dr Karoliny Szczerskiej o powstaniu Teatru Cricot i jego związkach z Domem Plastyków. Wykład poprzedziło wprowadzenie wygłoszone przez kuratora wystawy Roberta Domżańskiego. Był też akcent poetycki z udziałem poetów: Marcina Sambora, Anny Dwoj-

nych i Pawła Partyki. Partyka uważa, że miłość do poezji i do słowa zawdzięcza właśnie Kantorowi: „[...] poezja w przedstawieniu, poezja ruchu, słowa zaczyna się już w pierwszych rozmowach z reżyserem [T. Kantorem]. W jego codziennym języku była już codzienna forma poezji. Próbowaliśmy pisać poezję, wykorzystując teksty, które Kantor mówił, przekazywał na piśmie. [...] Od tego zaczęło się moje zainteresowanie literaturą niszową. Dzisiaj jestem tłumaczem poezji. Wszystko zawdzięczam Andrzejowi Kowalczykowi, dzięki któremu powstała ta wystawa pt.: *Przestrzenie dźwiękowe Teatru 52 Hz*. A dźwięki to jest właśnie poezja. W poezji najważniejsze jest to, co zostaje niedopowiedziane między słowami”. Partyka, mieszkając

i pracując w Kopenhadze od 1981 r. jako nauczyciel i tłumacz, dostrzegł potrzebę przetłumaczenia poezji polskiej dla odbiorców duńskich. Do tej pory przełożył na język duński poezję Anny Dwojnych, Grzegorza Wróblewskiego i Anny Matysiak. Ceni poezję Grzegorza Wróblewskiego, Andrzeja Bursy i Rafała Wojaczka, z którym miał osobisty kontakt. We współpracy z pisarzem duńskim i tłumaczem z języka angielskiego Frejem Larsenem powstają ich tłumaczenia dialogiczne – przekładają wspólnie na język polski literaturę duńską i odwrotnie. Najnowsza antologia współczesnej poezji obejmuje przekłady bilingwiczne: polskie i duńskie.

Imprezą towarzyszącą wystawie była akcja performatywna grupy teatralnej 52 Hz, która odbyła się w sobotę 27 września na dziedzińcu Cricoteki nad Wisłą. Zespół Teatru 52 Hz tworzą ludzie z pasją, kontynuujący ideę T. Kantora m.in. Andrzej Kowalczyk, Krzysztof Dominik, Adam Wójtowicz, Marta Kątny, Jaro Tochowicz, Agnieszka Wójtowicz, Agnieszka Grymajło, Estera Kawula, Tomisław Piotr Wasilewicz, Jarosław Konopka, Iwona Krawiec-Konopka, Aleksandra Rudzka-Miazga, Zofia Kalińska (17 I 1931 – 19 IV 2018), prof. Grażyna Borowik i Tomasz Długosz.

Tekst i zdjęcie:
Monika Bieniek
Członek Zarządu
Rady Dzielnicy I
Stare Miasto



Wyniki 12. edycji Budżetu Obywatelskiego w Dzielnicy I Stare Miasto

Mieszkańcy Dzielnicy I Stare Miasto po raz kolejny udowodnili, że chcą aktywnie współdecydować o rozwoju swojej okolicy, oddając tysiące głosów na projekty społeczne, kulturalne i infrastrukturalne.

W wyniku głosowania do realizacji trafiło dziewięć projektów dzielnicowych, które uzyskały największe poparcie i mieszczą się w puli budżetowej dla Starego Miasta. Łączna wartość wybranych przedsięwzięć to ponad 1,7 mln złotych, a ich tematyka obejmuje zarówno inwestycje w zieleni i przestrzeń publiczną, jak i działania edukacyjne, sportowe oraz społeczne.

Projekty dzielnicowe wybrane do realizacji:

1. Stare Miasto zrywa z betonem

Numer projektu: BO.D1.2/25 • Suma punktów: 1617
 • Szacunkowy koszt: 309 000,00 zł
Zielony projekt rewitalizacyjny, zakładający nowe nasadzenia, zieleni.

2. Ratujemy. Pomagamy. Szkolimy – sprzęt dla strażaków z JRG 1

Numer projektu: BO.D1.9/25 • Suma punktów: 993
 • Szacunkowy koszt: 32 000,00 zł
Wsparcie dla jednostki straży pożarnej w centrum Krakowa – zakup sprzętu szkoleniowego i ratowniczego.

3. Otwieramy boiska w weekendy i dni wolne – Plac Na Groblach

Numer projektu: BO.D1.25/25 • Suma punktów: 874
 • Szacunkowy koszt: 48 320,00 zł
Kontynuacja projektu społeczno-sportowego zapoczątkowanego przez Dzielnicę I Stare Miasto – udostępnienie boiska dla mieszkańców w dni wolne.

4. Plac Sikorskiego – zielone podwórko w sercu Krakowa! Etap II

Numer projektu: BO.D1.18/25 • Suma punktów: 783



• Szacunkowy koszt: 550 000,00 zł

Drugi etap rewitalizacji – więcej zieleni, miejsc wypoczynku i przyjaznej przestrzeni dla mieszkańców.

5. Nowe chodniki na Kazimierzu i nie tylko...

Numer projektu: BO.D1.26/25 • Suma punktów: 699
 • Szacunkowy koszt: 600 000,00 zł
Remonty i modernizacje chodników.

6. Darmowe zajęcia sportowe dla Seniorów

Numer projektu: BO.D1.27/25 • Suma punktów: 595
 • Szacunkowy koszt: 39 500,00 zł
Program prozdrowotny dla seniorów – bezpłatne zajęcia ruchowe i rekreacyjne.

7. Zaczytane Stare Miasto – nowości wydawnicze dla bibliotek

Numer projektu: BO.D1.13/25 • Suma punktów: 436
 • Szacunkowy koszt: 56 000,00 zł
Zakup nowych książek i wydawnictw do bibliotek publicznych na terenie dzielnicy.

8. Patrole Straży Miejskiej na Długiej

Numer projektu: BO.D1.30/25 • Suma punktów: 389
 • Szacunkowy koszt: 18 000,00 zł
Zwiększenie bezpieczeństwa i obecności patroli w rejonie ulicy Długiej.

9. Herbaciane warsztaty w Parku Jordana

Numer projektu: BO.D1.11/25 • Suma punktów: 79
 • Szacunkowy koszt: 49 500,00 zł
Kameralne warsztaty i spotkania plenerowe w jednym z najbardziej znanych parków Krakowa.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, którzy wzięli udział w głosowaniu! Dzięki Waszej aktywności Stare Miasto staje się coraz bardziej otwarte na ludzi. Realizacja projektów rozpocznie się w 2026 roku i będzie nadzorowana przez jednostki miejskie. Szczegółowe wyniki: budzet.krakow.pl



Jubileuszowe pożegnanie lata u Helclów 2025, czyli „Powróćmy jak za dawnych lat”

9 września 2025 r. o godz. 10.00 odbyło się wydarzenie plenerowe z okazji jubileuszu 135-lecia Domu Pomocy Społecznej im. Ludwika i Anny Helclów pod nazwą „Pożegnanie lata”. Pani Józefa Grodecka, dyrektor DPS-u, uroczystie przywitała wszystkich gości: przedstawicieli władz Miasta Krakowa, Rady Dzielnicy I Stare Miasto, dyrektorów DPS-ów, m.in. przedstawicieli Domu Pomocy Społecznej przy ul. Łanowej 41, pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz przedstawicieli firm. Powitała także artystów i wszystkich uczestników wydarzenia.

Goście wystąpili na scenie, wygłaszając mowy okolicznościowe i podziękowania. Głos zabrali: Elżbieta Achinger – I Wicewojewoda Małopolski, Maria Kłaman – Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa, Bogumiła Drabik – przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Senioralnej Rady Miasta Krakowa, Aneta Bogacka-Karcz – dyrektor Małopolskiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Sławomir Pietrzyk – przewodniczący Krakowskiej Rady Seniorów.

Goście przeszli następnie do części bankietowej, gdzie przy pięknie nakrytym stole, smakując ciasta i potrawy przygotowane przez pracowników DPS-u im. Helclów, mieli okazję wspólnie pobyc i porozmawiać na ważne tematy, słuchając występów zaproszonych artystów. Był czas na rozmowy, żarty i wspólne zdjęcia z dyr. Józefą Grodecką i siostrami zakonnymi. Na jednym ze zdjęć widać: Maćka Wicherka – radnego Rady Dzielnicy I Stare Miasto poprzedniej kadencji oraz Agnieszkę Paderewską i Małgorzatę Kot – radne Rady Miasta Krakowa.



Wysłuchaliśmy koncertu chóru złożonego z pracowników dostojnego jubilata, po nim kolejno wystąpili: Andrzej Kozłowski, Duo Performance Moniki Biderman-Pers i Piotra Karzełka przy akompaniamencie Mateusza Dudka na akordeonie, zespół wokalny „Za Głosem” z Michałowic, zespół taneczny „Korale” z Centrum Kultury i Sportu w Miechowie, uczniowie X LO im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, dzieci i młodzież z Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Grunwaldzkiej 5 w Krakowie.

Punktem kulminacyjnym był konkurs zatytułowany „Powróćmy jak za dawnych lat...” z udziałem mieszkańców krakowskich placówek DPS. W tym miejscu warto dodać, że pierwsze miejsce zdobyli mieszkańcy DPS-u z Nowej Huty (os. Sportowe 9). Goście mogli także zobaczyć kilka wystaw, w tym:

- poświęconą 135-letniej historii DPS im. L. i A. Helclów;
- nakryć głowy żołnierzy z okresu II wojny światowej, przygotowaną przez Małopolski Zarząd Wojewódzki Związku Żołnierzy Wojska Polskiego i Fundację im. Tadeusza Kościuszki,
- wystawę prac mieszkańców DPS przygotowaną przy współpracy z wolontariuszkami ze Stowarzyszenia „Inter Insula”.

Jubileuszowe pożegnanie lata odbyło się w DPS-ie im. Helclów w formie uroczystego festynu z udziałem oficjalnym władz Krakowa. Niemniej jednak prawdziwym bohaterem tej uroczystości w formie pikniku połączonego z koncertem, konkursami, śpiewem oraz dobrym jedzeniem, była młodzież i pensjonariusze DPS-u im. L. i A. Helclów, którzy w 135. rocznicę powstania ich Domu zegnali odchodzące lato wspólną zabawą z udziałem artystów i zespołów na scenie.

Tekst i zdjęcia: **Monika Bieniek**
Członek Zarządu Rady Dzielnicy I Stare Miasto



Hermes: ostatni hipis

Żył po swojemu. Był prawdziwie wolnym człowiekiem

W świecie, który coraz szybciej pędzi donikąd, wśród zgiełku tramwajów, tłumów turystów i telefonów, które nie milkną nawet nocą, istniał ktoś, kto żył całkiem inaczej. Nazywał się **Lech Krzewicki**, choć dla krakowian był po prostu **Hermesem**. Nie miał konta w banku, nie korzystał z telefonu, nie potrzebował prądu ani bieżącej wody. Miał za to coś, czego większość ludzi dawno już nie ma — **wolność**.

Życie w rytmie natury

Hermes przez dekady mieszkał na obrzeżach Krakowa, w rejonie Tyńca. Tam, w prostej drewnianej chacie, otoczony drzewami i koźmi, stworzył swój własny świat: spokojny, bez pośpiechu, bez kompromisów.

Nie jadł mięsa, nie kupował nowych rzeczy, nie gonił za modą ani pieniędzmi. Zamiast tego słuchał ciszy, szanował życie i cieszył się każdą chwilą, jakby wiedział, że prawdziwe bogactwo nie mieści się w kieszeniach, lecz w sercu.

Jego konie – klacz Dumka i młody Konik – były jego towarzyszami, przyjaciółmi, sensem dnia. Często widywano go z nimi, jak spokojnie przemierzał krakowskie Planty, Bulwary Wiślane czy okolice Wawelu.

Niektórzy mówili, że jego widok „uspokajał miasto” – jakby ten człowiek i jego zwierzęta przywracali w codziennym chaosie harmonię, o której wszyscy zapomnieliśmy.

Był najnormalniejszy w tym nienormalnym świecie.

Serce Starego Miasta

Hermes był człowiekiem Starego Krakowa, nie tego z folderów i przewodników, ale tego prawdziwego: cichego, z duszą, pachnącego lipą, z dźwiękiem hejnału w tle.

Bywał na Plantach, pod Wawelem, w okolicach Rynku, a jego konie pasły się tam, gdzie dziś przechodzą tysiące ludzi z aparatami i kawami na wynos.

Dla mieszkańców był stałym elementem krajobrazu Starego Miasta – jak hejnał z Wieży Mariackiej czy gołębie na Rynku. Dzieci zatrzymywały się, by pogłaskać jego konie. Dorośli uśmiechali się, mijając go, czasem z podziwem, czasem z zadumą. Bo w nim było coś, czego w nas coraz mniej: **spokój i prawda**.

Filozofia prostoty

„Nie chcę być niewolnikiem cywilizacji” — mówił. To nie był buntownik, który krzyczał przeciw światu. To był człowiek,

który po prostu **wybrał inne życie** – takie, w którym nie trzeba mieć, żeby być.

Od czterdziestu lat nie jadł mięsa. Nie dlatego, że taka była moda. Dlatego, że nie chciał zabijać.

Nie miał konta bankowego, bo nie potrzebował pieniędzy. Nie miał telefonu, bo wolał rozmowę twarzą w twarz.

Nie bał się samotności, bo nie był sam, miał przy sobie naturę, zwierzęta, i samego siebie.

Hermes: duch Starego Miasta

Wraz z jego odejściem zniknęła ostatnia część dawnego Krakowa – tego, w którym człowiek mógł po prostu być sobą, bez presji, bez masek, bez hałasu.

Hermes był jak echo innej epoki – epoki, w której ludzie jeszcze wierzyli, że świat można zmienić przez dobro, a wolność to nie luksus, tylko prawo duszy.

Pożegnanie człowieka wolnego

Lech „Hermes” Krzewicki odszedł 7 października 2025 roku, w wieku 74 lat. Nie zostawił majątku,

tytułów ani fotografii w gazetach. Zostawił coś znacznie więcej, przykład życia w zgodzie ze sobą.

Dla Dzielnicy I Stare Miasto był kimś więcej niż barwną postacią. Był **żywą lekcją wolności**, człowiekiem, który przypominał, że w samym sercu miasta może bić serce natury, ciszy i spokoju. Hermes według większości ludzi nie miał niczego. Według mnie miał wszystko!

Takiego Krakowa już nie ma. Ale dopóki pamiętamy Hermesa – jeszcze tli się w nas jego światło.

Zakłęte rewiry

Poznałem Hermesa osobiście. Spędziłem u niego w Tyńcu trochę czasu, w ciszy, wśród drzew i koni, przy ogniu, który nie potrzebował słów.

Nie zapomnę tych rozmów o jestestwie, o filozofii, i o niczym, bo właśnie w tym „niczym” było wszystko. Pozwalał mi jeździć na Dumce, swojej ukochanej klaczy. To był dla mnie trudny okres, a tamten czas pozwolił mi spojrzeć na życie z dystansu i przewartościować wszystko, co wydawało się ważne.

Tego Ci, Hermesie, nie zapomnę. I będę Ci wdzięczny do końca. Do zobaczenia na niebiańskiej łące!

Wojciech Jakubowski
fot. Radek Rymut



Maciej Rapciak – Osobowość Roku z sercem dla innych

W Dzielnicy I Stare Miasto mieszka i działa społecznie wielu zaangażowanych mieszkańców. Jedną z takich osób jest Maciej Rapciak, który został nominowany, a następnie zdobył pierwsze miejsce w plebiscycie „Osobowość Roku 2024” w kategorii działalność społeczna i charytatywna w Krakowie, organizowanym przez „Gazetę Krakowską”.

Maciej Rapciak otrzymał statuetkę oraz dyplom za wieloletnią działalność w akcjach charytatywnych i społecznych na terenie Krakowa i Małopolski. Jego zaangażowanie obejmuje m.in. pomoc dzieciom i młodzieży w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Zagorzycach oraz wsparcie dla Hospicjum w Miechowie. Właśnie za tę działalność został również wyróżniony w konkursie „Nagroda Wolontariusza Roku 2024” w Miechowie.

Nie sposób pominąć także wkładu Macieja Rapciaka w zbórkę organizowaną w 2024 roku przez Radę Dzielnicy I Stare Miasto na rzecz powodzian z rejonów Kłodzka i Łódka-Zdroju. To właśnie on dostarczył wówczas do naszej dzielnicy pudła pełne nowych rzeczy, które trafiły do potrzebujących.

Maciej Rapciak to człowiek o ogromnym sercu, który nieustannie niesie pomoc mieszkańcom Krakowa i całej Małopolski. Otrzymane nagrody i wyróżnienia są potwier-



dzeniem jego wyjątkowej postawy i bezinteresownej pracy na rzecz innych.

Rada Dzielnicy I Stare Miasto wyraża nadzieję na dalszą owocną współpracę z Maciejem Rapciakiem przy różnorodnych inicjatywach społecznych i charytatywnych.

Tekst i zdjęcie: Grażyna Świat
Członek Zarządu Rady Dzielnicy I Stare Miasto

Wielki człowiek rzeki, strażnik tradycji i ducha Krakowa

W XIV edycji Medalu św. Krzysztofa, przyznanego przez Muzeum Krakowa, wyróżnienie w kategorii „Kultywowanie krakowskich tradycji i obyczajów” otrzymał Jarosław Kałuża – człowiek, który od lat przywraca rzece Wiśle jej znaczenie i godność.

To on stoi za Królewskim Flisem na Wiśle – wielkim przedsięwzięciem, które przypomina, że rzeka jest sercem miasta, jego historią i drogą ku przyszłości. Dzięki niemu dawny spław, flisackie łodzie i wiślane opowieści odzyskały należne miejsce w świadomości krakowian.

Kałuża to człowiek czynu i pasji – flisak, organizator, animator, który łączy tradycję z nowoczesnością, a rzekę z ludźmi. Swoją działalnością dowodzi, że Wisła to nie tylko woda i brzegi, lecz żywa oś kultury, wspólnoty i pamięci.

Kapituła Medalu św. Krzysztofa uhonorowała go „za zaangażowanie w kultywowanie tradycji flisackich, zainicjowanie i prowadzenie corocznego Flisu Królewskiego, współtworzenie *Słownika flisackiego* oraz wydawanie *Zeszytów skutniczych*”.



Dla Krakowa to wyróżnienie ma wymiar symboliczny – to ukłon wobec ludzi, którzy niosą naszą tożsamość dalej, z prądem i pod prąd.

Jarosław Kałuża ps. „Kurczak” – sylwetka laureata

Flisak, społecznik i strażnik pamięci wiślanej. Od lat organizuje Królewski Flis na Wiśle – wydarzenie łączące miłośników rzeki z całej Polski. Jest współtwórcą *Słownika flisackiego* i wydawcą *Zeszytów skutniczych*.

W latach 80. działał w opozycji antykomunistycznej, był zaangażowany w środowiska Niezależnego Zrzeszenia Studentów, współredagował i kolportował wydawnictwa drugiego obiegu, za co był inwigilowany przez Służbę Bezpieczeństwa.

Za swoją działalność opozycyjną i społeczną został odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał również Order Rzeki Wisły.

Wojciech Jakubowski
fot. Stanisław Malik

Zmarł profesor Leszek Bednarczuk

Z głębokim żalem informujemy, że 2 listopada 2025 r. zmarł profesor Leszek Bednarczuk – wybitny językoznawca, indoeuropeista oraz celtolog.



Urodzony w Wilnie w 1936 roku, całe dorosłe życie związał z Krakowem, choć jego serce pozostało związane z Wilnem do końca. Profesor Bednarczuk był jednym z najwybitniejszych polskich badaczy języków indoeuropejskich. Z pasją zgłębiał języki słowiańskie, bałtyckie i celtyckie, badał

dzieje kontaktów językowych oraz etnogenезę Słowian i Bałtów.

Przez dziesięciolecia inspirował studentów i współpracowników jako profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie) oraz członek Polskiej Akademii Umiejętności.

Był autorem i redaktorem ponad 250 prac naukowych, w tym dzieł uznawanych dziś za klasykę polskiego językoznawstwa.

Profesor Bednarczuk pozostanie w naszej pamięci nie tylko jako uczyony o niezwykłej erudycji, lecz przede wszystkim jako człowiek pełen skromności, pogody ducha i ciepła. Wielu zapamięta Go jako mistrza, który potrafił dzielić się wiedzą z życzliwością i zrozumieniem.

Jego dorobek naukowy i osobowość na trwałe wpisały się w dziedzictwo polskiej humanistyki oraz w ducha naszego miasta i kraju.

**Rada Dzielnicy I Stare Miasto
składa Rodzinie, Bliskim
i Współpracownikom
najszczerze wyrazy współczucia
i pamięci.**

*fot. archiwum rodzinne
oraz Wojciech Jakubowski*



Wydawca: Rada Dzielnicy I Stare Miasto
Adres redakcji: Biuro Rady Dzielnicy I Stare Miasto, Rynek Kleparski 4, 31-150 Kraków
www.dzielnica1.krakow.pl
Kraków 2025, ISSN 2719-4833
Numer 5–6 (322–323)
Nakład: 7000 egz.
Redaktor naczelny: Jan Hoffman
Redaktor prowadzący: Piotr Korbiel
Autorzy tekstów i fotografii nie otrzymują honorariów
Pomysł plastyczny i literacki winiety: Andrzej Łukaszewski
Druk: Ekodruk

**Rada i Zarząd Dzielnicy I Stare Miasto
Rynek Kleparski 4, 31-150 Kraków**

Telefon: (12) 421 41 66, e-mail: rada@dzielnica1.krakow.pl

Godziny przyjmowania mieszkańców: 10:00–14:30

Dyżury w siedzibie Rady Dzielnicy I Stare Miasto

Jan Hoffman – Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy I Stare Miasto

- W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godzinach 16:30–18:00

Rafał Nowak – Zastępca Przewodniczącego
Rady i Zarządu Dzielnicy I Stare Miasto

- W każdy drugi wtorek miesiąca w godzinach 17:00–18:30

Monika Bieniek – Członek Zarządu

- W każdy drugi wtorek miesiąca w godzinach 12:00–13:00

Olgierd Sęczek – Członek Zarządu

- W piątki w godzinach 13:00–15:00

Grażyna Świat – Członek Zarządu

- W każdy pierwszy czwartek miesiąca w godzinach 19:00–20:00